

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI

ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY; SOBOTY

Administracja i Redakcja: DRUKARNIA K. K. O. KROTOSZYN, UL. FLORJAŃSKA 1. TEL. 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO - STAROSTWO W KROTOSZYNIE - TEL. 39

Sobota, dnia 19-go września 1936 r.

Ostrzeżenie.

Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu stwierdziła w ostatnim czasie ponownie, że na terenie poszczególnych powiatów województwa Poznańskiego i Pomorskiego pojawiają się różni osobnicy, którzy podstępnie, za rzekome wyrobienie uzyskania renty, lub podwyższenia już pobieranej renty z ubezpieczenia od inwalidztwa i na starość, każą sobie płacić przez rentobiorców, lub starających się o rentę stosunkowo dość wysokie kwoty na opłacenie rzekomo brakujących składek i kosztów manipulacyjnych do Ubezpieczalni Krajowej. Osobnicy ci, którzy przedstawiają się przeważnie za urzędników

Ubezpieczalni Krajowej, lub występują jako pośrednicy prywatni, wpłacone im kwoty sobie przywłaszczają.

Ubezpieczalnia Krajowa przestrzega na tej drodze rentobiorców i starających się o rentę z ubezpieczenia od inwalidztwa i na starość przed wpłacaniem któremukolwiek z tych osobników pieniędzy na opłacenie składek inwalidzkich i zwraca uwagę na to, że w sprawach rentowych należy zwracać się bezpośrednio do Ubezpieczalni Krajowej, albo też do Wójta lub Starosty Powiatowego.

Zwraca się również uwagę na to, że jedynymi urzędnikami, występującymi na zewnątrz Ubezpieczalni Krajowej, są

tylko kontrolerzy posiadający legitymację służbową zaopatrzoną w fotografię kontrolera, podpis władzy Ubezpieczalni Krajowej i okrągłą pieczętkę z godłem państwowym (orzakiem), oraz posiadający dowód osobisty.

W razie pojawienia się fałszywego urzędnika należy w własnym interesie zawiadomić natychmiast najbliższą władzę państwową.

Krotoszyn, dnia 11. września 1936 r.

Przewodniczący Urzędu Ubezpieczeń
w z. BONOWSKI
Podreferendarz.

L. dz. 579/36 U. U.

Dział nieurzędowy.

PROCES O ZAMACH NA KRÓLA EDWARDA VIII.

W ubiegłym tygodniu przed trybunałem Old Bailey rozpoczął się proces George Andrew Mac Mahona oskarżonego o zamach na życie króla Edwarda.

Mac Mahon głosem stanowczym oświada-

czył, że nie przyznaje się do winy zawartej w trzech punktach oskarżenia. Obrady trybunału zostały odroczone do południa.

— a —

Ważna sprawa.

Minęły już czasy, gdy ludność podczas wojny dzieliła się na broniących i broniomych. Dziś nie możemy wprowadzić takiego rozgraniczenia, choćby z tego względu, że w czasie przyszłej wojny front będzie wszędzie, a napad może grozić w każdej chwili dzięki użyciu samolotów. Bez współdziałania ludności cywilnej chrona byłaby niesłychanie utrudniona, często nawet niemożliwa.

Warunkiem koniecznym należytej obrony przeciwlotniczej jest przeszkolenie obywateli i uświadomienie ich już teraz, podczas pokoju. Ta sprawa musi być przygotowana, jeśli chcemy uniknąć paniki i mniej lub więcej długiego okresu nieporządku i gwałtownej organizacji na początku wojny. A okres początkowy będzie dla obu stron waleczących niesłychanie ważny. Znaczną część tej pracy przygotowawczej spełni Liga Obrony Powietrznej i Przeciwwzawowej.

Pamiętajcie więc o L. O. P. P!
Liga Obrony Powietrznej i Przeciwwzawowej musi objąć wszystkich obywateli bez wyjątku: dzieci i młodzież, kobiet i mężczyzn.

Czy jesteście już członkiem L. O. P. P.?
Spełnij swój obowiązek obywatelski!
Zbliża się Tydzień L. O. P. P.

„Miesiąc propagandowy” Macierzy Szkolnej w Gdańsku.

W roku bieżącym upływa 15 lat istnienia Macierzy Szkolnej w Gdańsku. Okres ubiegły — to ciągła walka o duszę dziecka polskiego, o byt szkoły polskiej o utrwalenie i rozszerzenie polskiej kultury na ziemi gdańskiej. Zważywszy trudne warunki pracy, uznać trzeba dotychczasowy dorobek Macierzy Szkolnej za bardzo cenny.

Rok obecny jest dla Macierzy Szkolnej okresem przełomowym, po długiej bowiem akcji przygotowawczej, przystępuje ona do rozbudowy polskiego szkolnictwa na terenie W. M. Gdańska na miarę potrzeb ludności polskiej.

Rozbudowa gmachu gimnazjum im. J. Piłsudskiego Macierzy Szkolnej i budowa kilku nowych szkół powszechnych, zwłaszcza na wioskach pochłona wielkie sumy. To też Macieź Szkolna przez zorganizowanie „Miesiąca Propagandowego” zwraca się o pomoc materalną do całego spo-

łeczeństwa polskiego.

Wierzmy, że nikt nie uchyli się od złożenia choćby najdrobniejszej ofiary na walkę o polskość W. M. Gdańska.

Wszelkie datki wpłacać można na konto P. K. O. Nr. 192 319.

Loty pasażerskie.

W niedzielę, dnia 20 września br. odbędą się w Krotoszynie propagandowe loty pasażerskie organizowane w ramach XIII Tygodnia LOPP. Lotnisko znajduje się będzie na polu p. Mielocha, przy szosie Ruszkowskiej, przy omentarzu.

Ze względu na krótkie popołudnie w tej porze roku, loty rozpoczną się już o godzinie 12-tej. Zgłoszenia do lotów przyjmuje p. W. Sumińska, Rynek 3, II. ptr. Oprócz tego kursować będzie lista zgłoszeń po domach. Cena jednego przelotu kosztować będzie dla członków LOPP. około 5 złotych, dla nie-członków 50% drożej.

II. Targi Meblowe w Swarzędzu.

Zbiorowy wysiłek stolarzy swarzędzkich, którzy poraz drugi urządzili Targi Meblowe w nowoczesnie wybudowanej hali, przedstawia wspaniały pokaz wytwórczości meblarskiej.

Tegoroczne Targi Meblowe, które potrwać do 4. października 1936 r. zgromadziły ponad 40 wystawców. Okazałe stoiska wykazują całokształt pracy Swarzędza, gdyż między zgromadzonymi eksponatami znajdujemy meble od skrom-

nych i tanich, do najwykwintniejszych, stylowych.

Od czasu otwarcia Wystawy jest stały ruch w Swarzędzu, zjeżdżają tu liczni kupy — meblarze, klienci i wycieczki. Legitymują się transakcje kupujących z poszczególnymi wystawcami i ponad 2500 osób zwiedzających.

Stolarze, dbając o propagandowe spopularyzowanie swego żywota i swoich zagadnień wydali barwną broszurkę p. t. „Swarzędz miasto stolarzy“, którą zwiedzający winien przeczytać.

W najbliższą niedzielę spodziewany jest przyjazd szeregu licznych przedstawicieli władz miarodajnych i gości.

Notowania giełdy zbożowej w Poznaniu.

z dnia 17. IX 1936 r.

Zyto nowe	15,25	15,50
Pezenica	22,50	22,75
Jęczmień	16,50	16,75
Owies	13,50	14,—
Mąka żytnia gat. I 0—50%	23,25	23,50
Mąka żytnia gat. I 0—65%	22,25	22,75
Mąka żytnia g. II 50—65%	17,—	18,—
Mąka żytnia posiednia ponad 65%	15,50	16,50
M. pszen. g. IA 0-45%	36,50	37,—
M. pszen. g. IB 0-55%	35,50	36,—
M. pszen. g. IC 0-60%	34,25	34,75
Otręby żytnie	10,—	10,50
Otręby pszenne	10,75	11,25
Gorzycza	31,—	34,—
Wyka ładowa		
Peluszka		
Groch Wiktorja	20,—	23,—
Groch Folgera	23,—	25,—

Przypuszczalny wynik żniw.

Główny urząd statystyczny dokonał prowizorycznych obliczeń przypuszczal

nych zbiorów 5 głównych ziemiopłodów w Polsce na podstawie 4000 sprawozdań korespondentów rolnych z połowy miesiąca sierpnia r. b.

Jak wynika z tych obliczeń, tegoroczne zbiory, w stosunku do roku ubiegłego, przedstawiały się następująco:

Pezenica +5,6 procent, żyto —3,4 proc. jęczmień —0,7 proc., owies +1,1 proc., ziemniaki —1,3 procent.

Prawdopodobne zbiory wyniosą (w milionach kwintali):

Przenicy około 21,2, żyta około 63,9, jęczmienia ok. 14,6, owsa ok. 26,3, ziemniaków ok. 320,7. Szacunek ten jest przybliżony i może odbiegać od ostatecznych obliczeń, dokonywanych w późniejszym czasie przez władze administracji ogólnej przy pomocy komisji gminnych i powiatowych.

„Złota Jesień w Tatrach“.

W terminie od dnia 15. września do 30. października 1936 r. odbędzie się w Zakopanem zjazd masowy pod hasłem „Złota jesień w Tatrach“.

Ulga w wysokości 66% realizowaną będzie w ten sposób, że przejazd do Zakopanego odbędzie się na podstawie biletu ze zniżką 33% (tab. 6ta), nabytego na podstawie karty uczestnictwa, co musi być stwierdzone na karcie, dokładnym wypełnieniem i ostemplowaniem rubryki 1, powrót zaś bezpłatnie na zasadzie biletu na przejazd pierwotny, ostemplowanego łącznie z kartą uczestnictwa w kasach biletowych w Zakopanem.

Przejazd pierwotny może nastąpić w terminie od dnia 14. września do dnia 30 października 1936 r.

Powrót zaś może nastąpić 10 go dnia od daty wyjazdu pierwotnego, nie później jednak niż dnia 30 października 1936 r.

Cena karty uczestnictwa wynosi zł 6.50.

Można je nabyć w adm. „Krot. Ogród. Pow.“

Biletu na podstawie karty niewypełnionej lub niedokładnie wypełnionej wystawić nie wolno. Kosy wystawiające bilet winny dokładnie wypełnić i ostemplować rubrykę 1 karty — przy przejeździe z powrotem należy ostemplować i wypełnić rubrykę Nr. 2.

Biletu służącego na przejazd pierwotny nie należy oddawać przy opuszczaniu stacji w Zakopanem, gdyż służy on jako uzasadnienie do uzyskania bezpłatnego powrotu.

Przejazd bezpłatny z powrotem może być rozpoczęty po ostemplowaniu przez kasę biletową w Zakopanem — do wypełnionej przez nią rubryki 2, oraz odwrotnej strony biletu na przejazd pierwotny.

Podróż powrotna może nastąpić tylko tą drogą, w klasie i pociągu, na jaki opiewa ostemplowany i okazany łącznie z ostemplowaną kartą uczestnictwa, bilet na przejazd pierwotny.

Przerwy w podróży nie są dozwolone. Ulga nie jest ważna w pociągach motorowych, ekspresowych PTE.

Okaziciel karty uczestnictwa ma prawo korzystać w czasie odbywania się Zjazdu z nasępujących świadczeń:

- 1) jednorazowego bezpłatnego przejazdu kolejką linową z Kuźnic na Kasprowy i z powrotem; w tym celu należy zaopatrzyć się w kasie biletowej Orbisu w kupon kontrolny;
- 2) 33% zniżki na dowolną ilość przejazdów kolejką linową;
- 3) 40% zniżki taksy klimatyzacji;
- 4) bezpłatnego udziału w wycieczce pieszej, zorganizowanej przez Biuro Turystyczne Ligi Popierania Turystyki (zbiórka codzienn przed Biurem L. P. T. ul. Kościuszki od godz. 9.30 do godz. 10.00) za oddaniem kuponu.

—o—

ADAM NASIELSKI.

WYŚCIG ZE ŚMIERCIA

POWIEŚĆ. 65.

Wstał i zbliżył się do ukrytych, tylko jemu jednemu znanych drzwi. Chciał zaszkoczyć wartownika, gdyby ten zasnął. Drzwi otworzyły się z lekkim zgrzytem mechanizmu, który Bruns wprawił w ruch.

Następnie znalazł się w pokoju wartowni.

Drzwi zamknęły się znow z tym samym charakterystycznym zgrzytem.

Te oba zgrzyty usłyszeli Dr. Garret i sierżant Wrzos.

W pokoju - wartowni nie było nikogo. Zaufanym, który tej nocy miał pełnić wartę był Japończyk. Zrozumiałe, że nie mógł teraz być w wartowni. Był gdzieś indziej.

Podłoga wysłana była miękkim dywanem, ułożonym w tym celu, aby kroki wartownika nie dochodziły do sąsiadującej z tym pokojem pracowni szefa. Z powodu tego właśnie miękkiego dywanu nie słyszeli kroków Bruns, który zbliżał się teraz do drzwi prowadzących do przedpokoju, w którym oni obaj czekali.

Brunns stanął przed drzwiami prowadzącymi na korytarz, w którym czekali milcząc obaj mężczyźni.

Wahał się co robić. Wszystkich ludzi wysłał z mieszkania. Ale przecież wyraźnie nakazał, żeby ktoś pozostał na warcie. Może źle zrozumiano nakaz.

Gdyby tu teraz zaskoczyło go kilka osób byłby bezbronny. Nawet rewolwer

z którym się nigdy nie rozstał został w biurku w swym gabinecie. Sam zaśmiał się z głupiej myśli. Naco mu tu rewolwer? Kto tu może przyjść? Przecież nikt nie wie o jego ukryciu. Nikt? Czy rzeczywiście nikt?

A tamten. Numer ósmy, który znalazł. Ten nieznanny wróg wymykający mu się stale z rąk. Ale tamtego teraz nie ma. Uciekł w szarym samochodzie. Bruns wiedział już dokąd on uciekł. Posłał już tam ludzi. Będzie miał tego wroga, teraz zaś nie mu tu nie grozi.

Znow zaśmiał się głośno. Skąd u niego takie ponure myśli? Głupie myśli o urzeczonych niebezpieczeństwach. Wszystko dlatego, że wartownik odszedł na parę minut? To przecież też tylko człowiek. Stanowczo musi opnować nerwy. Ostentnie stał się nerwowy, a nerwowość w zawodzie „szefa“ to śmierć.

Dr. Garret usłyszał ten urwany śmiech i poznał go. Wiedział też się śmieje tam za drzwiami i serce zabiło mu mocniej w piersiach.

Nie ze strachu — z podniecenia.

Brunns okępnął się ze swych myśli.

Zobaczmy co się stało z wartownikiem. Może zachorował? Może wyszedł tylko na chwile? Trzeba w każdym razie sprawdzić, co się tam dzieje po drugiej stronie. Już późno. Policja już chyba nie przyjdzie po posłańca. Antoniego Bacza. Może więc zwołnie ożęść ludzi ze stanowisk. Jeśli dziś nie nie było to będzie jutro. Ludzie niech się tymczasem wyśpią.

Wyciągnął z kieszeni klucz i wsadził w otwór zamku. Otworzył drzwi prowadzące do przedpokoju.

Ciemno było choć oko wykol. Bruns wiedział, że wyłącznie znajdował się w ukrytej skrytce w ścianie, tam, gdzie był telefon wewnętrzny. Pewnym krokiem skierował się w ciemności w tamtą stronę. Ręka jego wyciągnęła się ku tajemnej sprężynie otwierającej skrytkę, w której znajdował się wyłącznik. Ale nie zdążył dotrzeć do sprężyny.

Dziesięć stalowych palców zacisnęło się dookoła jego szyi i zdławiło ją, jak gąbkę. Jednocześnie jakiś głos szepnął mu tuż przy samym uchu.

— Jeżeli narobisz hałasu — jesteś trupem.

Pomimo, że słowa te wypowiedziane były szeptem, Brunnowi wydawało się, że zna ten głos i to dość dobrze. Szarpnął się pomimo gróźby, jaką usłyszał przed chwilą.

Palce zacisnęły się dookoła jego szyi ze zdwojona siłą.

Brunns czuł, że traci przytomność...

Jak przez sen poczuł, że dwie inne ręce przyciskają mu ramiona do ciała.

Słyszał jeszcze jak w oddali brzęk stajni jakby ktoś zatrząskiwiał jakiś mechanizm.

Zemdlał.

Nie czuł już dotyku zimnego dwóch stalowych obrączek kajdanek na rękach.

Dr. Garret zwołnie uściak palców na szyi Brunsu. Przekonawszy się, że schwytany zemulał i narazie nie może krzyknąć, opuścił go wolno na ziemię.

Potem zapalił światło w przedpokoju.

Sierżant dopiero teraz mógł obejrzeć twarz Brunsu. Dr. Garret nie miał potrzeby go oglądać. Poznał go przedtem po śmiechu.

Cda.

Wiadomości kościelne.

od 20. IX. — 27. IX. 1936 r.

Ewangelia

na 16-tą niedzielę po Zielonych Świątkach

W on czas: Gdy Jezus wszedł do domu jednego przedniejszego Faryzeusza w Szabbat jeść chleb, a oni go podstrzegali. A oto człowiek, którego opuchły był przed nim. A Jezus odpowiedział im: rzekł do niego: Wszakże w zakonie i faryzeuszów, mówiąc: Godzili się w Szabbat nadzwiać? Lecz oni milczeli. A on ująwszy uzdrowił go i odprawił. A odpowiadając rzekł do nich: Któż z was osieł, albo wół wpadnie w studnię, a nie wnel go wyciągnie w dzień sobotni? I nie mogli mu na to odpowiedzieć. I powiedział też podobieństwo do zaproszonych, przypatrując się, jako pierwsze siedzenia obierali, mówiąc do nich: Gdy będziecie wezwani na goody, nie siadajcie na pierwszym miejscu, abyśnadsz poczciwszy nad cię nie był wezwany od niego; a przyszedłszy ten, który cię i onego wezwał, nie rzekł ci: Daj temu miejsce, a wtedybyś ze wstydem począł mieć ostatnie miejsce. Ale gdy będziecie wezwani, idź, usiądź na pośrednim miejscu; że gdy przyjdzie ten, który cię wezwał, rzecze tobie: Przyjacielu, posiadź się wyżej. Tedy będzie tobie chwala przed spem siedzącymi. Bo wszelki co się wynosi, zniznion będzie; a kto się unizn wywyższon będzie.

Niedziela 20. IX. Po sumie na salce zebra.

Zw. Inwalidów Cywilnych. — Po niesporach zebra. Róż. Młodzieńców w kościele, a na salce zebra. Jedności. — Również po niesporach na salce zebra. Br. Wstrzeźmieliwości.

Czwartek 24. IX. O godz. 3. jej na salce zebra. Krocjaty Euchar. — przynieść śpiewniki kościelne.

Od 7—8 wiecz. wystawienie i adoracja Najśw. Sakramentu.

Sobota 26. IX. Od godz. 5.30 spowiedź św. Niedziela 27. IX. Po sumie w kościele zebra. Róż. Ojców. — Po niesporach zebra. Róż. Matek w kościele, a Matkę chrześcij. w Domu Katolickim.

Zgony.

W ciągu ub. tygodnia zanotowano następujące zgony:

Ignacy Bukowski, rentobiorca lat 74. Maksymilian Müncherg, em. kier. szkoły lat 66. Apolonja Dudziakowa z Kurzawskich, lat 66. Adam Zwiernik, 4 miesiące.

Kronika miejscowa.

— Występ Rewji i Operetki Lwowskiej w Krotoszynie. W niedzielę dnia 20 września o godz. 20.30 w sali Hotelu Wielkopolskiego zespół artystów Rewji Lwowskiej wystąpi w widowisku pióra znakomego poety lwowskiego H. Zbierzecha w skiego p. t.: „CHOĆ GOŁO LECZ WESOŁO”. W programie wesole skecze, monologi, piosenki groteskowe tańce i in. Udział biorą J. Bohuszówna, G. Kozielewska, A. Łozińska, M. Koplawski, Z. Warkit, St. Hrzanoski z znakomitym komikiem i ulubionym ealej Polski Antonim Kaczorowskim na czele. Rewia ta po wielkich sukcesach w Poznaniu objeżdża obecnie Wielkopolskę.

Bilety można nabyć w Księgarni Polskiej, a w dniu przedstawienia od godz. 15.30 w teatrze.

— Kino „Baltyk” wyświetli film produkcji wiedeńskiej p. t. NIEZAPOMIANE MELODJE”, którego treścią jest dramat malżeński Jana Straussa, genialnego „Króla walea”. Akcja toczy się na tle starego Wiednia, wśród wesolych Wiedeńczyków, rozkończanych w muzycy i w popularnej postaci mistrza Straussa.

W głównych rolach występują znani artyści wiedeńscy: Lizzi Helzsehnh, Maria Paudler, Leo Slezek, Alfred Jigerer i inni. Sentymentalny nastrój rozjśnia szczerzy, wiedeński humor, a stare, niezapomniane melodie Straussa czarują i porwyśja.

— Tekę skórzaną, bronzowa znaleziono. Właściciel zechce się zgłosić po informację do adm. „Krot. Ogródnika Pow.”

— Z deski scenicznej. Teatr Miejski w Ostrowie odegrał w ub. środę w sali „Strzelnicy” nadzwyczaj wesola komedia Władysława Bus Fekot'ego p. t.: „TRAFIKA PANI GENERALOWEJ”.

Treść akcji osnuta jest na tle życia zubożalej wdowy po austriackim generale, zarabiającej na życie w małej trafikce we Wiedniu. Osia, dokoła której obracają się niemal wszystkie myśli głównych osób, jest córka generalowej Lola, która nie znalazłszy szczęścia przy boku męża — okropnego niedołęgi, choć poczciwego z kofciami i oszczędnego do skapetwa — ucieka z hrabią do Ostendy. Dużą rolę w komedii odegrała młodsza siostra Loli maturzystka Gerti, która swą naiwnością, nieświadomym wdziękiem i urodą stara się uratować honor rodziny. Poczesse miejsca zajmują generalowa oraz młody hrabia Ferrari.

Komedia tryskająca humorem i dowcipem, cieszyła się powodzeniem u zabranej publiczności. Cały zespół aktorski w starannej reżyserji p. dyr. Szezesnej był doskonale zgrany, jednajac sobie widzów, okazujących swe zadowolenie licznymi gorącymi brawami i salwami śmiechu.

Z pośród aktorów najwięcej przypadła dogustu publiczności p. Alina Mycielska w roli Gerti. Za świetną swą grę, urodę i nadzwyczajny temperament, ułatwiają jej oddanie charakterystycznej roli 18 latki, otrzymała przy otwartej kurtynie frenetyczne brawa rozentuzjasmowanych widzów.

Świetnie dobrała rolę młodego hrabiego Ferrari znakomicie odegrał p. Zygmunt Łuczak, wykazując nieprzeciętny talent aktorski. p. Zofja Bałatowa jako Lola poza dobrą grą ujawniła miły głos, śpiewając pełne temperamentu tango „Avena”. Nie można też pominąć p. Jadwigi Mieczyskiej, która kreując szlachetną postać generalowej, wzbudzała łąz współczucia u widzów.

Całość sztuki wypadła bez zarzutu, ujęta w piękne tło własnych dekoracyj Teatru Ostrowskiego. Przedewszystkiem jednak ogólne uznanie publiczności zdobyła sobie świetna gra artystów. Kto widział „Trafikę pani generalowej” nie omisszka pójść w dniu 2 października br. do „Strzelnicy”, gdzie Teatr Ostrowski wystawi komedię Fijałkowskiego p. t.: „PAN POSEŁ”.

— Kino „Promień” wyświetla rewjowy film produkcji R. K. O. p. t. „KRÓLEWSKI SOBOWTOR”, opracowany na motywach i melodiach wiedeńskich, pełen humoru i sentymentu. Urodziwy, wytworny Carl Brissen jest świetnym aktorem, pieśniarzem i tancerzem, a sławną gwiazdą Metropolitan Opery Mary Ellis jest jego godną partnerką. Prześliczny, porwijający balet na tle bogatej wystawy jest prawdziwą ozdobą tego miłego, pogodnego filmu.

W nadprogramie wyświetla się doskonały reportaż filmowy z meczu bokserkiego o tytuł mistrza świata w N. Yorku między M. Schmellingem (Niemcy) i J. Louis (U. S. A.) zakończony zwycięstwem Niemca przez k. o., który jest prawdziwą atrakcją dla miłośników sportu.

Oydzierzawienie Polowania

w gromadzie Koźminiec, obszar 943 hektarów

odbędzie się we wtorek, dnia 22 września br. o godz. 18 w lokalu pana Kurta Liebecka w Koźmincu.

Do licytacji dopuszczeni będą reftkantcy na poprzednim zwołeniu 100 zł. kancuji.

Warunki odczytane zostaną przed licytacją.

Koźminiec, 10. września 1936.

Przewodn. Spółki Łowieckiej

WILHELM LUDWIG

Szanownemu Obywatelstwo miasta Krotoszyzna i okolicy donoszę u przejmie, że po gruntowej renowacji OTWORZYŁEM

PIEKARNIE

przy ulicy Kaliskiej 19 (dawniej:

K. Chojnacki)

Staraniem mojem będzie Szanowna Klienciele doborowym pieczywem jak skora i rzetelną obsługą juknajlepiej zadowolili. Dla PP. urzędników udzielam jedno-miesięczn. kredytu.

Proszę zatem uprzejmie o łask. poparcie mego nowo otwartego przedsiębiorstwa **HIPOLIT WERNER**, mistrz piekarski

Km. 476/34.

Obwieszc. o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krotoszynie rewiru II Stefan Kustrzyński mający kancelarię w Krotoszynie, Słodowa 16 na podstawie art. 676 i 679 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że

dnia 26-go październ. 1936 r. o godz. 11 w Krotoszynie, (Sąd Grodzki)

odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Wilhelminy Andes nieruchomości; oznaczonej Krotoszyn karta 705 i 1948, składającej się z dwóch domów mieszkalnych i przynależności — o obszarze: 2852 i 1475 m. kw.

Nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Krotoszynie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 26.088,— cena zaś wywołania wynosi zł 17.392,— nosi zł. 4.357,33

Przystępujący do przetargu obowiązują jest złożyć rękojmię w wysokości zł 2.608,80 653,60

Rękojmię należy złożyć w gotówzinie albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich 2-eh tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Krotoszynie ul. Sienkiewicza 11, pokój nr. 22.

Dnia 15 września 1936 r.

KOMORNIK: Kustrzyński.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

K. K. O.

miasta Krotoszyna

Rok zał. 1947 Zastępstwo Banku Polskiego dla inkasow. wexsli. Rok zał. 1947

Przyjmuje :

1. Wkłady oszczędnościowe od 1,-- zł. — za oprocentowaniem:

z wypow. dziennem	4	%
z wypow. miesięcz.	5	%
z wypow. kwartaln.	5 1/2	%
z wypow. półroczn.	5 1/2	%
2. Weksle do inkaso.

Bezpieczeństwo!

Tajemnica!

Korzysć!

Za wkłady ręczy Gmina miasta Krotoszyna całym swym majątkiem.



Znane ze swej dobroci gilzy i bibutki do papierosów

„Prima Aida“

DO NABYCIA WSZĘDZIE

Ogłaszajcie się w Krotoszyńskim Orędowniku Powiat.

Na sezon Jesiennie-zimowy

należą najnowsze wzory materiatów oraz żurnale na płaszcze, futra i kostiumy damskie i męskie, wykonuje bryczesy i mundury wojskowe.

W. CHUDZIŃSKI

Zakład krawiecki — Rynek 7.
Wejście z ulicy Ryakowej.

Wydzierżawienie polowania w gromadzie Borzęcice,

odbędzie się

w niedzielę, dnia 20 września br. o godz. 6 popołudniu w Sołectwie.

Przewodniczący Spółki Łowieckiej
KACZMAREK.

KUPUJĘ

STARE ŻELAZO UŻYTKOWE
I SZMELC — SZMATY — STARE
MASZYNY — STARE MEBLE.

Stanisław Jaworski Krotoszyn
Rynek 15.

Rok szkolny

rozpoczyna się

Wszelkie artykuły szkolne są już do nabycia w wielkim wyborze we firmie

M. OLESZAK - KROTOSZYN

Rynek 1.

Naboje!

Srut!

Proch!

PRZYBORY MYŚLIWSKIE

poleca najtaniej Skład Żelaza

ALFONS SKIBIŃSKI

Rynek 12 Krotoszyn, Rynek 12

WŁAŚCICIELE DOMÓW!

Dachy papowe należy przed zimą naprawić.

Wszelkie materiały

dostarcza

Fabryka Papy - J. Sieradzka

Koźmińska 56

Telefon nr. 1.

OTWARCIE LOKALU!

Szanowne Obywatelstwo miasta Krotoszyna i okolicy donoszę uprzejmie, że po gruntownej renowacji lokal mój jest od dnia 29. VIII. 1936 r. **znów otwarty.**

Staraniem mojem będzie jak dotąd tak i nadal Szan. Klientelę jaknajlepiej obsłużyć. przyczem polecam moje **wyborowe ciastka, wyborną kawę**

i t. d.

Cukiernia „Warszawianka“ Kawiarnia

Jan Dudek

Rynek 11.

KROTOSZYN,

Rynek 11.

Złóż datek na L.O.P.P.

Z dniem 15 sierpnia 1936 r. przeniosłem mój

Skład Obuwia

do własnego domu przy ul. Zdunowskiej nr. 5. (naprzeciw Banku Niemieckiego)

Wszystkim P. T. Odbiorcom, którzy okazali dotychczasową życzliwość składam moje najserdeczniejsze podziękowanie oraz uprzejmie proszę o łask. poparcie nadal mego przedsiębiorstwa na nowem miejscu.

Staraniem mojem będzie jak dotąd tak i nadal Szan. Klientelę jaknajlepiej obsłużyć, przyczem nadmieniam, że wykonuję również obuwie na miarę oraz polecam mój warsztat reperacyjny.

ST. LESIŃSKI, Krotoszyn, Zdunowska 5.

Uczeń

z odpowiednim wykształceniem może od zaraz się zgłosić.

Centralna Drogerja A. Antoszkiewicz, Krotoszyn.

Augustyn Pflantz

Krotoszyn

Telefon 125

Rynek 31

Towary kolonialne

I delikatesy

Wina - Wódki - Likieri.

hurt — — detal

3 lampkowy

APARAT RADJOWY BATERYJNY

TANIO DO NABYCIA.

Zgłoszenia do Redakcji.